

PIERWSZA JAZDA **Kia Sorento**

Nowa Kia Sorento

- Trzecie generacja koreańskiego crossovera zyskała większy bagażnik i stała się bardziej przestronna
- 7-osobowa kabina, dwa turbodiesle do wyboru i nowe aktywne systemy bezpieczeństwa

Od pierwszej do obecnej generacji Sorento przeszło ogromną metamorfozę. Z auta o terenowej naturze, wykorzystującego sztywną oś z tyłu, blokady mechanizmów różnicowych, a nawet reduktor, zmieniło się w dużego crossovera stawiającego na walory praktyczne. Dotyczy to w szczególności nowej odslony, która w Polsce oferowana jest tylko w odmianie 7-miejscowej.

Sorento trzeciej generacji zostało oparte na platformie poprzednika, ale ma rozstaw osi większy o 8 cm (278 cm), a całe nadwozie – dłuższe o 9,5 cm (478 cm). Przy okazji jest też odrobinę szersze (o 0,5 cm, mierzy 189 cm) i o 1,5 cm niższe (168,5 cm). O 14% wzrosła jego sztywność skrętna.

Zawieszenie także zachowało architekturę starego modelu. Tyle że tylne amortyzatory ustawiono pionowo, co ma zniwelować przechyły nadwozia przy dynamicznej jeździe. Wspomaganie kierownicy znalazło się z kolei nie na kolumnie kierowniczej, a bezpośrednio na zębatce, dzięki czemu auto ma prowadzić się bardziej precyzyjnie.

Dla siedmiu pasażerów

Pierwszy kontakt z nową Kia jest pozytywny. Drzwi otwierają się i zamykają z lekkością. Przednie fotele mają bardzo duży zakres regulacji, dzięki czemu łatwo o wygodną pozycję za kierownicą. Deska rozdzielcza w większości została wykonana z miękkiego, matowego tworzywa, które prezentuje się tak dobrze, że w jej górnej części skutecznie udaje skórę. Łatwo się nabrać na błąd przez jej szerokość szwy, które zostały wytłoczone razem z ca-

łym elementem. Zresztą pod względem wykończenia w kabinie Kii widać wyraźny postęp.

Z tyłu wygospodarowano ogromną przestrzeń dla pasażerów. Kanapa, w której środkowe miejsce może być traktowane raczej jako awaryjne, jest przesuwana i ma regulowany kąt pochylenia oparcia, do czego służą wygodne uchwyty po bokach.

Także i w 3. rzędzie nie można narzekać na brak przestrzeni na nogi i na stopy. Niestety, wysocy pasażerowie głową ocierają o podsufitkę, a ich uda nie znajdują oparcia na siedzisku. Co ciekawe, do ostatniego rzędu dostać się można jedynie z prawej strony.

Pewnie i komfortowo

2,2-litrowy turbodiesel został tak dobrze wyciszony, że nawet na wysokich obrotach nie gra „pierwszych skrzypiec” w kabinie. Ta zmodernizowana jednostka spełnia teraz normę Euro 6 i wytwarza 200 KM oraz 441 Nm przy 1750 obr./min. Czyli, odpowiednio, o 3 KM i 20 Nm więcej niż dotąd.

Mimo tak niewielkich różnic, wstąpiło w nią nowe życie. Już od 1300 obr./min chętnie wchodzi na obroty i w ich całym zakresie wydaje się, jakby oferowała więcej niż wystarczającą moc. 6-biegowa skrzynia ręczna pracuje lekko, natomiast automat z klasyczną przekładnią hydrokinetyczną – dużo sprawniej niż w starym aucie. Zastosowanie go wydłuża jednak czas rozpędzania od 0 do 100 km/h o 0,6 s (do 9,6 s).

Nowe Sorento dobrze kamuluje swoją masę i odznacza się późną oraz bezpieczną podsterownością. Owszem, nadal ma

spokojny charakter, dlatego nawet nie próbuje grać w lidze BMW X5, ale prowadzi się po prostu bezpiecznie. Napęd 4x4 to wyposażenie seryjne.

Przy prędkościach autostradowych crossover Kii pozostaje bardzo cichy. To zasługa zastosowania ogromnej ilości materiałów wygłuszających. Koreańczycy podają, że ich powierzchnia w porównaniu ze starym modelem wzrosła o imponujące 250%! Obrazu wygodnego auta dopełnia zawieszenie, które znakomicie rozprawia się z progami zwalniającymi.

Z bogatym wyposażeniem

Nowe Sorento to też nowe technologie. Kierowcę wspomagają m.in. aktywny tempomat, asystenci pasa ruchu, martwego pola i znaków ograniczenia prędkości. W aucie znaleźć się mogą ponadto kamery pokazujące widok dookoła czy też adaptacyjne światła przednie.

Polska to jedyny kraj, gdzie w ofercie dostępny będzie też 2-litrowy turbodiesel. Ma on stanowić 80% udziału w sprzedaży auta, które seryjnie wyposażone zostanie m.in. w nawigację oraz czujniki parkowania z przodu i z tyłu.

TEKST: MACIEJ STRUK
ZDJĘCIA: KIA



Pierwsza generacja
Kii Sorento zadebiutowała w 2002 r. i była zorientowana na jazdę w terenie. Druga odsłona z 2009 r. to już typowy crossover. Do tej pory sprzedano ponad 2 mln sztuk tego uterenowionego samochodu.





Kia Sorento mierzy 478 cm długości. To tyle co Toyota Land Cruiser i Volkswagen Touareg.



Prosta obsługa, choć przyciski z prawej strony systemu multimedialnego znalazły się za daleko od kierowcy. Prędkościomierz w droższych wersjach to 7-calowy ekran LCD.



Drive Mode wpływa m.in. na automat i układ kierowniczy. Lock blokuje napęd.



System multimedialny to wyposażenie seryjne każdego egzemplarza Sorento.



Płaska podłoga i ogromna przestrzeń. Najlepsze są miejsca po bokach. Uchwyt z boku siedziska służy do regulacji kąta oparcia.



Trzeci rząd siedzeń z seryjną klimatyzacją manualną nie jest tylko awaryjny. Wysokim pasażerom może jednak zabraknąć miejsca nad głową.



Bagażnik przy układzie 5-osobowym ma pojemność 605 l. Maksymalnie może mieścić 1662 l, a minimalnie - 142 l.

DANE TECHNICZNE	2.0 CRDi AT6	2.2 CRDi 6MT
Silnik	turbodiesel	turbodiesel
Pojemność skokowa	1995 cm ³	2199 cm ³
Układ cylindrów/zawory	R4/16	R4/16
Moc maksymalna	185 KM/4000	200 KM/3800
Maks. moment obrotowy	402 Nm/1750	441 Nm/1750
OSIĄGI		
Prędkość maksymalna	200 km/h	203 km/h
Przyspieszenie 0-100 km/h	10,4 s	9,0 s
Zużycie paliwa*	8,1/6,0/6,7	7,6/5,3/6,1
CENA	144 900 zł	158 900 zł

* miasto/trasa/cykl mieszany (l/100 km)